



GAZETKA PARAFIALNA

*Parafia Rzymskokatolicka
Narodzenia N.M.P. w Kałkowie*

Uroczystość Najświętszej Trójcy **31 maja 2026 r.**

Refleksja

Według słów nauczania Soboru Watykańskiego II, „Kościół jest w Chrystusie niejako sakramentem, czyli znakiem i narzędziem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem i jedności całego rodzaju ludzkiego” (Lumen gentium, 1). Kościół jako „komunia” międzyludzka, która jest szczególnym odzwierciedleniem komunii trynitarniej w Bogu: Ojcu, Synu i Duchu Świętym (por. LG, 4). Matka – Kościół daje nam życie Boże, które wypływa ze źródła Trójjedynnej Miłości, oraz pomaga to życie rozwijać, aż do pełni świętości. „Na tyle żyjemy, na ile znamy Błogosławioną Trójcę” – to zdanie Ruperta z Deutz może wydawać się przesadzone. Ale dla chrześcijanina ma ono wyjątkowe znaczenie, ponieważ inspiruje i określa całe jego życie.

Znane w całym świecie i zatwierdzone przez Kościół w 1930 roku objawienia fatimskie rozpoczęły się adoracją Trójcy Świętej, której Anioł nauczył pastuszków: „Trójco Przenajświętsza, Ojcze, Synu i Duchu Święty. W najgłębszej pokorze cześć Ci oddaję, ofiaruję Tobie Przenajdroższe Ciało i Krew, Duszę i Bóstwo Pana naszego, Jezusa Chrystusa, obecnego na ołtarzach całego świata, jako wynagrodzenie za zniewagi, świętokradztwa i obojętność, którymi jest On obrażany. Przez nieskończone zasługi Jego Najświętszego Serca i przez przyczynę Niepokalanego Serca Maryi, proszę Cię o łaskę nawrócenia biednych grzeszników”.

Anioł w Fatimie widzi Trójcę Przenajświętszą w Eucharystii. Kieruje się ku Trójcy Przenajświętszej, kiedy kieruje się ku Eucharystii. Anioł wie, że tylko Syn Boży ma ciało, krew i dusze ludzką. Wie, że ani Ojciec, ani Duch Święty nie stali się ludźmi, ale wie, że Jezus jest nieoddzielny od Ojca i Ducha Świętego. Naucza człowieka, jak wielbić Trójcę Przenajświętszą adorując Eucharystię.

Dzięki modlitwom Anioła objawienia fatimskie wskazują nam Boga, który jest Ojcem, Synem i Duchem Świętym. Boga, który jest wspólnotą miłości. Miłość to klucz do zrozumienia orędzia przekazanego w Fatimie: miłość, która przebacza i która wzywa do nawrócenia, miłość uczyniona z miłosierdzia. Podczas wizji w Tuy siostra Łucja zrozumiała, że została jej przekazana „tajemnica Trójcy Przenajświętszej i [otrzymała] natchnienie na temat tej tajemnicy, której [jej] jednak nie wolno wyjawiać”. Trójca Święta to najważniejsze z fatimskich słów. Orędzie fatimskie pokazuje tajemnicę Boga kochającego człowieka i tajemnicę człowieka uwikłanego w dramat samotności.

Pozostajemy świadomi, że nasze mówienie o Trójcy Przenajświętszej jest w gruncie rzeczy dramatycznym „jąkaniem się”, jak stwierdził św. Grzegorz Wielki. Ale bez niego w świecie brakowałoby czegoś ważnego. Trójcę Świętą wielbimy, gdy z wiarą czynimy znak krzyża, rozpoczynając czy kończąc modlitwę. Uwielbiamy Ją, gdy wychodząc z Eucharystii, stajemy się świadkami miłości Boga, która w nas jest; kiedy łączymy, a nie dzielimy; kiedy przebaczamy, zasiewamy miłość, a nie ziejemy nienawiścią czy stajemy się pokazowo pobożni.

ks. Leszek Smoliński

Złota myśl tygodnia

Trójca Święta jest jednocześnie jednością i misją: im intensywniejsza jest miłość, tym silniejsze jest pragnienie, by ją rozlewać, szerzyć, przekazywać.

Benedykt XVI

Patron tygodnia – 2 czerwca

św. Feliks z Nikozji, zakonnik

Filip Jakub Amoroso urodził się 5 listopada 1715 roku w Nikozji na Sycylii. Jego rodzicami byli szewc Filippio Amoroso i Carmela Pirro. Ojca nigdy nie poznał, bo urodził się niespełna miesiąc po jego śmierci. Matka musiała sama wychowywać troje dzieci. Żyli ubogo i pobożnie. Jak większość rówieśników nie chodził do szkoły. Jako dziecko zaczął pracować w warsztacie szewskim ojca.

Do Komunii i spowiedzi przystępował w każdą niedzielę, co w tamtych czasach było rzadkością. Miał szczególne nabożeństwo do Bogarodzicy i soboty poświęcone Jej czci spędzał na modlitwie i rozmyślaniu. W wieku 19 lat po raz pierwszy zgłosił się do kapucynów, ale nie został przyjęty do klasztoru. Po kilkukrotnych próbach, przyjęto go po ośmiu latach starań - 10 października 1743 r. Otrzymał imię Feliks. Dokładnie rok później złożył śluby zakonne. Powierzono mu oficjum kwestarza, zbierającego jałmużny na utrzymanie braci w klasztorze. Pełnił je w rodzinnej Nikozji i okolicach przez ponad 40 lat, aż do śmierci. Zawsze dziękował, gdy cokolwiek otrzymał, a gdy bywał szorstko odprawiany, mawiał: "Niech tak

będzie - z miłości do Boga". Był analfabetą, więc Pisma Świętego i książek ascetycznych uczył się na pamięć. Chętnie słuchał kazań wygłaszanych w różnych kościołach Nikozji. Feliks odznaczał się wielkim nabożeństwem do Najświętszego Sakramentu; długie godziny spędzał na adoracji. W marcu w piątki pościł o chlebie i wodzie oraz klęczał na chórze z rozpostartymi ramionami, medytując przed krzyżem. Choć był prostym bratem zakonnym, wiele osób przychodziło do niego po radę i umocnienie. Pomagał innym, posługując się szczególnie charyzmatem uzdrawiania fizycznego i duchowego. Miał także dar bilokacji. Był do tego stopnia posłuszny przełożonym, że poprosił swojego przełożonego o pozwolenie na śmierć.

Zmarł 31 maja 1787 r. w Nikozji. Beatyfikował go papież Leon XIII 12 lutego 1888 roku. 23 października 2005 r. papież Benedykt XVI dokonał jego kanonizacji.

Opowiadanie

Ateista

Starszy człowiek, który był ateistą, udał się do pewnego znanego księdza. Miał nadzieję, że w ten sposób rozwiąże problemy swojej wiary. Nie był w stanie uwierzyć, że Jezus z Nazaretu naprawdę zmartwychwstał. Szukał dowodów, które pozwoliłyby mu uwierzyć w zmartwychwstanie...

Kiedy dotarł do domu parafialnego, w którym mieszkał ksiądz, znajdował się już u niego jakiś gość. Ksiądz dostrzegłszy przez uchylone drzwi czekającego starca, wyszedł z kancelarii i z uśmiechem podał mu krzesło. Pożegnawszy się z przebywającym u niego gościem, zaprosił starca do siebie. Wysłuchał uważnie jego wątpliwości, a potem przez długi czas rozmawiali. Po burzliwej dyskusji, ateista stał się wierzącym. Powrócił do przyjmowania sakramentów, wypełniania Słowa Bożego i uwierzył w Matkę Bożą. Szczęśliwy i trochę zdziwiony kapłan, zapytał go kiedyś:

- Niech mi pan powie, co w tej długiej rozmowie stało się dowodem, przekonującym pana, że Chrystus naprawdę zmartwychwstał, że Bóg rzeczywiście istnieje?
- Sposób w jaki podał mi ksiądz krzesło, abym nie zmęczył się oczekiwaniem - odpowiedział starzec.

NOTKA INFORMACYJNA

Gazetka parafialna jest wydawana przez parafię Narodzenia N.M.P. w Kałowie i jest przeznaczona wyłącznie do użycia wewnętrznego członków tej wspólnoty parafialnej